

Witkowice_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Kaźmierz	KA_WI_001
Miejscowość	Witkowice	KA_WI_002

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	18.05.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorów.
Czas trwania	1,5 h	Forma i wielkość	Brak informacji.
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Brak nagrania.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KA_WI_001	M	73 l.		
KA_WI_001	K	70 l.		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Brak informacji.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Niedaleko jest Jezioro Bytyńskie i są na nim wyspy. W linii prostej, przez pola, jest do jeziora blisko, ze 2-3 kilometry.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>Na Andrzejki to zabawa w szkole. Dawniej było lanie wosku, oglądanie różnych kształtów. Szkołę podstawową mają w Bytniu, a gimnazjum w Kaźmierzu.</p>

2.	św. Marcina/11 listopada	Nic specjalnego się nie dzieje.
3.	Adwent	Adwent to okres przed Bożym Narodzeniem. Nie ma zabaw ani wesel. Nic poza tym.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Na Mikołajki dzieci dostają słodycze, które wkłada się do butów.
5.	Wigilia	<p>Kolacja wigilijna rozpoczyna się pod wieczór, jak się zdąży przygotować. Pod biały obrus wkłada się sianko. Jest dzielenie się opłatkiem. Na stole stawiane jest również puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na wigilię. Jak tylko pamiętają, był taki zwyczaj. Informator mówi, że też tak było we wsi skąd pochodzi.</p> <p>Na kolacji wigilijnej powinno być 12 potraw – tyle ile miesięcy w roku, ale nie zawsze chce się tyle przygotować. Informatorzy wątpią, czy ktoś we wsi faktycznie tyle potraw przygotowuje:</p> <ul style="list-style-type: none"> - jak im się chce to gotują zupę rybną, ale młodzi nie chcą jej jeść; jest także barszcz czerwony z uszkami, które się kupuje gotowe w sklepie - śledź w oleju albo w śmietanie; jak była młodsza to robiła też śledzia w occie, ale teraz już nie może takiego jeść - karp pieczony - kapusta kiszona z grzybami na oleju <p>W domu informatora nie przygotowuje się pierogów, choć we wsi i w okolicy pierogi się powoli upowszechniają</p> <ul style="list-style-type: none"> - Kompot ze suszu, czyli ze suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek - „makiełki” – kawałki bułki polane mlekiem, z makiem z rodzynkami, na słodko (jak na makowce) <p>W Wigilię są to zawsze potrawy postne, chociaż młodzi mówią, że nie ma postu. Informatorzy zachowują się jednak tak, jak ich rodzice i dziadkowie.</p>

		<p>Ciasta: zawijany makowiec, piernik, sernik. Jakiś placek drożdżowy.</p> <p>Choinka – dawniej żywe drzewko ze świerku; ubierana dzień przed wigilią, albo w samą wigilię; kiedyś wieszano się na choince łańcuchy z kolorowego papieru, słomy, bibułek, cukierki, orzechy, jabłka. Gdy nie było elektrycznych lampek, zapalano na choince świece albo i wcale. Były zimne ognie, jak się udało je kupić. Teraz można kupić za małe pieniądze światełka. Niektórzy wieszają teraz światła także na drzewkach żywych rosnących w ziemi, przed domami. Od kilku lat mają w domu sztuczną choinkę.</p> <p>- Chodzili dawniej na Pasterkę, należą do Parafii w Kaźmierzu. Teraz jak im zdrowie pozwala, to też idą. Część ludzi ze wsi to już nie chodzi do kościoła, nawet i w święta.</p> <p>Kolędy dopiero można było śpiewać w czasie wigilii.</p> <p>Prezenty, po kolacji dawniej przynosił Gwiazdor. Teraz to jest różnie, jak są małe dzieci w rodzinie, to się ktoś przebiera. Z reguły kładzie się prezenty pod choinkę.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Święta spędza się razem z dziećmi, z rodziną.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Strzelanie petard, fajerwerków. Czasem zabawy, tańce, ale generalnie to młodzi się wybierają na dyskoteki. My to już siedzimy w domu. Psoty – owszem były, ale jakoś to wszystko zanikło 10-15 lat temu, kiedy to wnoszono furtki, bramy. Teraz to się nikomu nic nie chce.
8.	Trzech Króli	Msza w kościele. Świeconą jest kreda, wodę. Kredą pisze się imiona Trzech Króli: Kacper, Melchior i Baltazar oraz inicjały Nowego Roku na drzwiach domu.
9.	Kolędniczy	We wsi oraz w okolicy znana jest tradycja chodzenia

		<p>kolędników, od Wigilii po Nowy Rok. Niestety już od ok. 20 lat nie było kolędników we wsi. Chodzili z Gwiazdą Betlejemską, Herod, Śmierć z kosą, anioł, od domu do domu i śpiewali kolędy. Wszystko dawniej wyglądało inaczej. Ludzie byli sobie bardziej życzliwi, pomagali sobie nawzajem. Częstoowało się ich ciastem, czasem i wódeczką, dawało się też drobne.</p>
10.	MB Gromnicznej	<p>Na Gromniczną święci się świece. Zapalało się takie świece dawniej w czasie burzy, bo niby ta zapalona gromnica miała chronić dom od uderzenia pioruna. Świeca ta jest zapalana, gdy ktoś umiera w domu albo jest ciężko chory.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale organizowano dawniej zabawy, lata po II wojnie, jak opowiadali mu rodzice, lata 60-80. XX wieku. Jak informator był młody to za kawalera grał na weselach (łódzkie). W takiej orkiestrze grano na harmonii (akordeonie), skrzypcach, perkusji i saksofonie. Jak się ożenił to już tego zaprzestał. Grał na harmonii, ale już jej nie posiada. Fajne były dawniej te „potańcówki” oraz wesela. Teraz to już jest inna zabawa - raczej to ma formę dyskotek dla młodzieży. We wsi odbywało się „darcie pierza”. Dawniej każdy prawie na wsi chował, czy miał gospodarstwo, czy też nie miał. Nawet ci, którzy pracowali w PGR-ze, to sobie uchowali we własnych chlewikach trochę drobiu, kaczek czy gęsi. Teraz to by się nikomu nic nie chciało. Dawniej trzeba było sobie zrobić pierzynę i poduszki. Nie można było niczego kupić, jak teraz.. były pierzyny, a nie żadne kołdry. Starsze kobiety pieką jeszcze pączki, chruściki. Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału. Teraz to większość ludzi kupuje. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano gołonki. Na „podkoziółek” zawsze</p>

		była zabawa.
12.	Topienie Marzanny	Brak informacji.
13.	Środa Popielcowa	Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post – jeden posiłek do syta oraz dwa mniejsze, podobnie jak w Wielki Piątek. Dawniej, co jeszcze pamiętali rodzice informatorce, przypinano szpilkami do płaszczy, kurtek, małe woreczki z popiołem. Tak dla żartu. Było to żywe jeszcze w latach 60. XX wieku.
14.	Śródpoście	Nie znają tego określenia.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami zrobionymi z bazi (wierzbowych gałązek), kwiatów sztucznych, zielonych gałązek brzozy idzie się do kościoła. Po poświęceniu zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmy pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca.
16.	Triduum Paschalne	A to odprawia się w kościele, droga krzyżowa, robiony jest Grób Pański.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się we wsi przy krzyżu. Niektórzy jeżdżą ze święconym do Kaźmierza. Do koszyczka wkładana jest kawałek szynki, różne kiełbasy, biała parzona, baranek z masła, kawałek ciasta, jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane są w łupinach cebuli, a czasem ludzie w ogóle jajek nie malują.</p> <p>Rezurekcja, w Wielkanoc kiedyś była rano, o godz. 6.00. Obecnie teraz odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem, a rano już rezurekcji nie ma.</p> <p>Śniadanie we Wielkanoc rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym. A potem się je inne rzeczy, ale przede</p>

		<p>wszystkim jajka, kiełbasy, sałatkę warzywną, szynkę. Na Wielkanoc zawsze było dużo jedzenia, inaczej niż na Boże Narodzenie. Każdy kto mógł, to starał się uchronić na Święta prosiaka. Dlatego przede wszystkim przed Wielkanocą było świniobicie, bo dawniej na wsi nie jedzono tyle mięsa. Nie było lodówek, to i świniobicie odbywało się sezonowo. 2-3 razy w roku. teraz to wszyscy chodzą do sklepu.</p> <p>Ciasta: sernik, placek drożdżowy, babki.</p> <p>„Zając” na Wielkanoc dzieciom przynosi słodczyce.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>W Poniedziałek Wielkanocny zawsze było oblewanie wodą i to solidne. Obecnie ma raczej symboliczny wymiar, wodą kolońska. I raczej odbywa się to w gronie rodziny, koleżeństwa, a nie ma to wymiaru ogólnowiejskiego.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Nie pamiętają zwyczaju strojenia domów.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Procesja na Boże Ciało odbywa się w Kaźmierzu wokół Rynku. Po kolei wyznaczane są wsie, które przygotowują 1 z czterech ołtarzy. Jeden z ołtarzy przygotowują zawsze rodzice dzieci pierwszo komunijnych. Od ołtarzy przynosi się zielone, brzozone gałązki i wkłada się w „warzywka”, kapustę aby robactwa nie było.</p>
21.	św. Jana	<p>Nie było zwyczaju obchodzenia tego święta. Informatorzy tego nie znają.</p>
22.	MB Zielnej	<p>Na dzień 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia Matki Boskiej istnieje zwyczaj święcenia warzyw, ziół, kwiatów, kłosów zboża. Teraz też mamy tego dnia święto państwowe.</p>
23.	MB Siewnej	<p>Brak informacji.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień	<p>Zapala się znicze i sprząta groby. Jak komu pasuje, to idzie 1 listopada na groby albo 2. Informator ma pochowanych swoich</p>

	Zaduszny	rodziców w miejscowości rodzinnej.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Nadal przy krzyżu we wsi odbywają się nabożeństwo majowe. O godz. 18.00, przez cały maj, chyba że deszcz pada, to wtedy nie odmawia się litanii.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Do pocz. lat 60. XX wieku kobiety rodziły w domach. Pomagały im akuszerki. Później kobiety zaczęły jeździć do porodu, do szpitala, przeważnie do Szamotuł. Chrzest odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Teraz to bywa bardzo różnie. Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę, „aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”.
2.	Ślub i wesele	Dawniej, jak pamiętają z opowiadań, to istniała osoba, która „kojarzyła małżeństwa”. Może i czasami teraz też tak jest. Ale obecnie najczęściej młodzi sami szukają sobie partnerów. Obecnie sam prosi dziewczynę i wszystko wygląda inaczej. Często młodzi żyją ze sobą bez ślubu. Potem były tzw. „zmówiny” czyli było umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Dawniej wesela były w domu panny młodej, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat). Robiło się podłogi do tańca, lekko zadaszone. Grała prawdziwa orkiestra. Wesela odbywały się także w świetlicy, czy też w Kaźmierzu w lokalu „Pod Pawiem” (ob. ma to nazwę „Szkłane tarasy”) Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „pulteram”. Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować przybyłych plackiem i wódką, aby za dużo szkła nie natłukli albo i pierza

		<p>nie narozsypywali. Po II wojnie najpierw był ślub cywilny, w tygodniu. Ludzie szli do Urzędu, bez żadnych ceremonii, tylko ze świadkami. Czasami ślub kościelny – wesela odbywały się w tygodniu (w środy), także w soboty.</p> <p>Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze, aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymują), albo pieniążkami (jak dzieci). „Teraz jest to skromniejsze i rzadsze. Dawniej wieszano łańcuchy i transparenty z napisami” Szczęść Młodej Parze”. Częstsze to było, gdy jeszcze do ślubu jeżdżono bryczkami (powózkami), czyli w latach 50.i 60. XX wieku”. Weselo było bardzo, zupełnie inaczej niż obecnie.</p> <p>Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe.</p> <p>Oczepiny panny młodej były o 24.00, podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny. Do tańca przygrywała kapela. Grali na akordeonie, skrzypcach, perkusji. Później pojawił się klarnet.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze w latach 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Ubranego zmarłego kładziono na piasku przykrytym prześcieradłem. Piasek miał powodować studzenie ciała nieboszczyka. W dzień pogrzebu zmarły wkładany był do trumny. Z reguły, zmarłemu na ostatnią drogę, wkładano różaniec, chusteczkę, drobne pieniążki, ewentualnie jakieś ulubione przedmioty. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. zwyczaj ten pozostał do dziś, mimo że ciało zmarłego wywożone jest albo do kostnicy (chłodni) w Szamotułach albo do Kaźmierza.</p>

		Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Prawie zawsze wszyscy mieszkańcy żegnali zmarłego sąsiada. Wszyscy byli bowiem bardziej ze sobą zżyci.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<ul style="list-style-type: none"> - czernina z kaczki Dawniej gotowało się do czerniny kluski z tartych surowych ziemniaków, tzw. szare kluchy. Teraz jeżeli już ktoś ugotuje czerninę, to gotuje „kupny” makaron. Coraz mniej ludzi gotuje czerninę, gdyż już prawie nikt nie chowa kaczek. - gzik, czyli twarożek biały z cebulką, latem ze szczypiorkiem i do tego ziemniaki w mundurkach - placki ziemniaczane, czyli plynidze - zupa pomidorowa, kapuśniak
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	W centrum wsi, przy drodze do Nowej Wsi i Kaźmierza usytuowany jest metalowy krzyż, otoczony płotkiem i obsadzony żywotnikami. Pierwotnie był to krzyż drewniany. Przy nim odprawiane są nabożeństwa majowe oraz ksiądz święci pokarmy w Wielką Sobotę, przed Wielkanocą.

2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Jeżdżą ludzie do Szamotuł, Otorowa, Częstochowy.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Chodzą pielgrzymki do Biezdrowa.
6.	Lokalne odpusty	Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Kaźmierzu na 8 września (Narodzenia NMP – wezwanie parafii) i na św. Anny (26 lipca).

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Z reguły odbywają się w ostatnią niedzielę sierpnia. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi. Tak było do 1988 roku. Tak jeszcze było za PGR-u. Od kilkunastu lat odbywają się dożynki gminno-parafialne. Najpierw jest Msza Św. Wybierany jest starosta i starościna dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Pieczony jest duży chleb, jako znak, że żniwa zostały zakończone. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Wieniec dożynkowy przygotowywany jest wspólnie przez Koło Gospodyń Wiejskich i Radę Sołecką. Po Mszy świętej jest przemarsz na boisko szkolne koło gimnazjum. W razie niepogody, w szkole jest również duża sala. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn, poczty sztandarowe. itp. Różne występy artystyczne, pokazy zwierząt, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.
2.	Dni gminy/wsi	Nie obchodzi się.

3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Nie ma Koła Gospodyń Wiejskich.